

JERZY WOŚ, ANNA HNATYSZYN-DZIKOWSKA

STABILIZACYJNA FUNKCJA PAŃSTWA W TEORIACH WSPÓŁCZESNYCH SZKÓŁ EKONOMICZNYCH

Rola państwa w gospodarce rynkowej obejmuje trzy główne obszary: stabilizację, podział (redystrybucję) i alokację. Realizując stabilizacyjną funkcję w gospodarce, państwo podejmuje wysiłki w celu zapewnienia równowagi w skali makroekonomicznej. W tym kontekście cele szczegółowe badanej funkcji dotyczą wzrostu produkcji i konsumpcji przy zapewnieniu stabilizacji poziomu cen, wysokiego poziomu zatrudnienia oraz równowagi w stosunkach z zagranicą. Istotą funkcji stabilizacyjnej jest możliwość ingerencji państwa w przebieg cyklu koniunkturalnego¹. Ingerencja ta ma na celu przedłużenie okresu ekspansji gospodarczej i wzrostu aktywności ekonomicznej oraz skracanie i spłylenie ewentualnej recesji.

Celem artykułu jest przedstawienie polemiki pomiędzy przedstawicielami głównego nurtu ekonomii, która ogniskuje się przede wszystkim wokół podziału: polityka oparta na regułach a dyskrecjonalne działania państwa. Przedstawiciele ekonomii keynesowskiej, monetaryzmu i nowej ekonomii klasycznej formułują równoległe diametralnie odmienne i jednocześnie często kolidujące ze sobą zalecenia pod adresem funkcji stabilizacyjnej państwa². Linia podziału, obok różnic teoretyczno-metodologicznych, jest skala i mechanizm oddziaływania państwa na procesy gospodarcze³.

I. EKONOMIA KEYNESOWSKA

Cykliczność kryzysów gospodarczych skłoniła teoretyków ekonomii XX w. do szukania dróg wyjścia ze stagnacji i regresu. Po wielkim kryzysie gospodarczym lat 1929-1933 J. M. Keynes stworzył teorię, której praktyczna realizacja

¹ M. Woźniak, *Problemy stabilizacyjne w gospodarce: uwarunkowania systemowe*, Zeszyty Naukowe, Akademia Ekonomiczna w Krakowie, Seria Specjalna, Monografie nr 104, AE Kraków 1992, s. 10; R. Barczyk, Z. Kowalczyk, *Polityka stabilizacji koniunktury gospodarczej*, Wydawnictwo AE, Poznań 1994, s. 15-18.

² W wielu opracowaniach pozostaje dyskusyjne, czy kontynuatorzy ekonomii keynesowskiej (przede wszystkim postkeynesiści) przynależą do ekonomii głównego nurtu czy ekonomii heterodoksyjnej. Jednakże współczesna mniej lub bardziej ortodoksyjna kontynuacja keynesizmu oraz kontynuatorzy tradycji ekonomii neoklasycznej są obecnie głównymi stronami w dyskusji na temat stabilizacyjnej roli państwa. Szerzej na temat klasyfikacji szkół w ramach ekonomii głównego nurtu zob. A. Wojtyna, *Neoliberalne poglądy we współczesnej polskiej myśli ekonomicznej i ich wpływ na kształt modelu transformacji*, DiG, Warszawa 1994, s. 6-11.

³ T. Kowalski, *Nowa klasyczna makroekonomia a polityka stabilizacji gospodarczej w kapitalizmie*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1987, z. 2, s. 185.

miała na celu łagodzenie kryzysów ekonomicznych, a która uzyskała określenie interwencjonizmu państwowego⁴.

W swoich rozważaniach Keynes wskazuje na takie rozwiązania teoretyczne, które pozwalałyby łączyć ze sobą trzy ważne kwestie: efektywność gospodarczą, sprawiedliwość społeczną i swobodę indywidualną⁵. Postulaty przedstawione w *Ogólnej teorii zatrudnienia, procentu i pieniądza* zmierzają do rozszerzenia zakresu interwencji państwa, ale nie do wzrostu intensywności jego działalności. Keynes w swoich założeniach nie sugeruje bezpośredniej działalności państwa w zakresie produkcji dóbr rynkowych, wskazuje przede wszystkim na konieczność ingerencji państwa w mechanizm rynkowy, jako czynnika stabilizującego i koordynującego działalność gospodarczą⁶.

Według keynesistów funkcja stabilizacyjna państwa umożliwia ograniczenie wahań produktu narodowego brutto przez równoważenie poziomu produkcji, zatrudnienia i cen, przy czym głównym celem działalności państwa jest ograniczenie bezrobocia. Walka z inflacją i równowaga zewnętrzna mają znaczenie drugorzędne⁷. Keynes i wielu kontynuatorów jego myśli twierdzi, iż państwo powinno spełniać funkcję czynnika zewnętrznego, który stymulowałby popyt wewnętrzny przy wykorzystaniu aktywnej polityki fiskalnej i monetarnej państwa. Jednakże, jak zauważa A. Wojtyna, „istoty keynesizmu nie jest łatwo oddać przede wszystkim z powodu wielości składających się nań nurtów”⁸. Wewnętrzne podziały oraz brak jedności celu sprawiają, że klasyfikacja szkół w ramach ekonomii keynesowskiej jest w literaturze przedmiotu dyskusyjna. W celu usystematyzowania i przedstawienia formuły interwencjonizmu państwowego w ramach ekonomii keynesowskiej w pracy przyjęto podział na: postkeynesistów i neokeynesistów.

„Mianem postkeynesistów określani są ortodoksyjni keynesiści, przedstawiciele syntezy neoklasycznej oraz twórcy keynesizmu nierównowagi, a więc ekonomiści tworzący przede wszystkim do lat 70-tych XX wieku”⁹. Należy zauważyć, iż nadinterpretacje teoretyczne i ciężar gatunkowy, jaki wiązał się z zaleceniami ortodoksyjnych keynesistów¹⁰, odbiegał od zamierzeń Keynasa. Uznają oni, iż system kapitalistyczny nie posiada żadnych automatycznych mechanizmów zapewniających osiągnięcie stanu równowagi w krótkim i długim okresie. Stabilizacyjną funkcję państwa sprowadzają do ekspansywnej krótko- i długookresowej polityki fiskalnej, pieniężnej i dochodowej. Przy czym

⁴ Podstawowe tezy zawarte w dziele J. M. Keynes, *The General Theory of Employment, Interest and Money*, Macmillan London 1936 (wyd. pol. *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, tłum. M. Kalecki, S. Rączkowski, PWN, Warszawa 1985).

⁵ J. Woś, *Rynek i państwo w modelach współczesnej gospodarki rynkowej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2001, z. 4, s. 173.

⁶ E. Kulwicki, H. Łakomy, *Próba oceny neoliberalnych koncepcji ekonomicznych i politycznych*, w: *Doktryna i ruch neoliberalny we współczesnym kapitalizmie (wybrane problemy)*, red. F. Budziński, Politechnika Krakowska, Kraków 1987, s. 128.

⁷ G. Przesławska, *Rola państwa w gospodarce w ujęciu szkół ekonomicznych*, w: *Regulowana gospodarka rynkowa*, red. U. Kalina-Prasznic, Oficyna Ekonomiczna, Kraków 2003, s. 11.

⁸ A. Wojtyna, *Ewolucja keynesizmu a główny nurt ekonomii*, PWN, Warszawa 2000, s. 94.

⁹ Używając powszechnej w literaturze typologii A. Coddingtona, jest to fundamentalizm keynesowski, keynesizm hydrauliczny oraz redukcjonizm rekonstruowany. Por. I. Bludnik, *Keynes i postkeynesizm*; w: *Współczesne teorie ekonomiczne*, red. M. Ratajczak, Wydawnictwo AE, Poznań 2005, s. 38-39.

¹⁰ Wśród czołowych ortodoksyjnych keynesistów należy wymienić przede wszystkim J. V. Robinson, G. L. Shackle'a, A. P. Lerner, N. Kadora, S. Kuznetsa. Por. I. Bludnik, op. cit., s. 39.

większość ortodoksyjnych keynesistów preferuje stosowanie polityki fiskalnej jako instrumentu zarządzania popytem.

Synteza neoklasyczna pojawiła się w teorii ekonomii na przełomie lat 50. i 60. XX w. i polegała na wmontowaniu makroekonomicznych tez Keynesa w system równowagi ogólnej. Głównymi przedstawicielami tej szkoły są tacy wybitni twórcy, jak J. R. Hicks, P. A. Samuelson, F. Modigliani, J. Tobin. W swoich pracach postulują zwalczanie krótkookresowych stanów nierównowagi poprzez dominację ekspansywnej i dyskrecjonalnej polityki fiskalnej, kładąc nacisk na politykę ekspansywnego popytu budżetowego i deprecjonując wagę polityki pieniężnej. Uzasadnieniem powyższych poglądów jest stworzony przez J. R. Hicksa model IS-LM. W połowie lat 60. XX w. Modigliani i Tobin zmienili swoje pierwotne nastawienie do polityki fiskalnej określane mianem podejścia „hydraulicznego”. Stwierdzili, iż dyskrecjonalne i skoordynowane wykorzystanie obu rodzajów polityki, fiskalnej i monetarnej odgrywa znaczącą rolę w stabilizowaniu gospodarki¹¹.

Coraz bardziej wyraźne próby powiązania mikroekonomii z analizowanymi zjawiskami makroekonomicznymi zauważyć można w rozwoju keynesizmu nierównowagi, zwanym również „paradygmatem nieoczyszczania się rynku” czy „przywróconym redukcjonizmem”. Jego główne idee zostały ukształtowane przez R. W. Clowera, A. Leijonhufvuda, którzy przede wszystkim podważają podejście syntezy neoklasycznej. Analizując stabilizacyjną rolę państwa, kładą nacisk na zagadnienia dostosowań ilościowych, słabość międzyokresowej koordynacji rynkowej i brak doskonałej informacji¹².

Podsumowując, postkeynesiści akcentują istotną rolę interwencjonizmu państwowego w procesie stabilizowania gospodarki. Wierzą przede wszystkim w skuteczność polityki fiskalnej w podtrzymywaniu globalnego popytu i tym samym optymizm sektora prywatnego co do przyszłego rozwoju sytuacji gospodarczej. Bardzo sceptycznie odnoszą się natomiast do roli polityki monetarnej¹³. P. Schaal zauważa, iż zgodnie ze szkołą postkeynesowską, polityka monetarna powinna troszczyć się o ukształtowanie na rynku stopy procentowej równowagi. Stopa ta ustali się wtedy, kiedy stopa rynkowa będzie równa krańcowej produktywności kapitału. W tym przypadku łączny popyt inwestycyjny i konsumpcyjny będzie odpowiadał możliwościom podaży, w związku z czym ustali się równowaga przy stanie pełnego zatrudnienia jako właściwy cel keynesowskiej polityki pieniężnej¹⁴.

Neokkeynesizm¹⁵ jest kontynuacją, a zarazem rozwinięciem syntezy neoklasycznej. W ostatnich latach pod pojęciem neokkeynesizmu rozumie się najczęściej tę szkołę, która łączy elementy tradycyjnej analizy keynesistowskiej z elementami monetaryzmu. Neokkeynesiści w swoich analizach w coraz większym stopniu zaczęli uwzględniać rolę, jaką w okresach długich odgrywa poda-

¹¹ B. Snowdon, H. R. Vane, *Rozmowy z wybitnymi ekonomistami*, Bellona, Warszawa 2003, s. 47.

¹² Ibidem, s. 49.

¹³ A. Wojtyna, *Nowe trendy w zachodniej teorii ekonomii*, Wydawnictwo AE, Kraków 1998, s. 59.

¹⁴ P. Schaal, *Pieniądz i polityka pieniężna*, PWE, Warszawa 1996, s. 420.

¹⁵ Terminem „neokkeynesiści” określa się tych badaczy, którzy w połowie lat 70. XX w. dali impuls do odrodzenia myśli keynesowskiej, oraz tych, którzy po dzień dzisiejszy kontynuują powstałe w owym czasie wątki. Do najważniejszych przedstawicieli zaliczani są: S. Fischer, E. S. Phelps, J. B. Taylor, G. A. Akerlof, J. L. Yellen, N. Mankiw, C. Azariadis, A. Lindbeck, D. Snower, A. M. Okun, R. J. Gordon, J. E. Stiglitz, L. Ball, D. Romer. Por. *Współczesne teorie...*, s. 38, 87-88.

żowa strona gospodarki. Nie widzą oni sprzeczności między krótkookresową polityką stabilizacyjną (popytową) a długookresowymi celami strony podaży¹⁶. Dążąc do zwiększenia spójności i efektywności danego zestawu narzędzi stabilizacji gospodarki: polityki monetarnej i fiskalnej (*policy mix*), neokeynesizm akceptuje stosowanie polityki bezpośredniego regulowania cen i dochodów w sposób administracyjny lub przez wykorzystanie instrumentów fiskalnych.

W drugiej połowie lat 70. powstały pierwsze modele neokeynesistów (S. Fischera, E. S. Phelps'a i J. B. Taylora) oparte na założeniu hipotezy racjonalnych oczekiwań oraz istnieniu w gospodarce sztywności nominalnych. Na ich podstawie udowodniano, że systematycznie prowadzona polityka monetarna posiada siłę stabilizującą wielkości realne, nawet jeśli reguła podaży pieniądza jest wszystkim znana. Stanowiąc podstawę nowego keynesizmu prace uświadomiły makroekonomistom, że hipoteza racjonalnych oczekiwań jest koniecznym, ale niewystarczającym warunkiem nieskuteczności polityki stabilizacyjnej. Zostało udowodnione, iż założenie doskonałej elastyczności cen i płac generuje również nieefektywność polityki monetarnej. W swoich rozważaniach neokeynesiści zakładają, że w krótkim okresie ceny (oraz płace) są względnie sztywne, tzn. reagują na zmiany popytu wolniej niż wielkości realne (poziom zatrudnienia, produkcja). W krótkim okresie spadek popytu globalnego musi spowodować recesję. Rząd powinien więc prowadzić politykę stabilizacyjną. Takie podejście dowodzi, że państwo nie jest całkowicie bezsilne. Może ono bowiem swoimi działaniami osiągnąć cel w postaci stabilizowania poziomów wielkości realnych¹⁷.

Uważa się, iż analiza keynesowska początkowo była silnie osadzona w ramach analitycznych gospodarki zamkniętej¹⁸. Jednakże, zdaniem Z. Knakiewicza, pomysł ponadnarodowego pieniądza i ponadnarodowego banku pierwszy wysunął J. M. Keynes już w latach 30. XX w. w pracy *A Treatise on Money*¹⁹. Proponował, aby ponadnarodowy pieniądz był najpierw tylko jednostką obrachunkową, by z czasem stać się pieniądzem ponadnarodowym. Natomiast ponadnarodowy bank miałby być bankiem nadrzędnym nad bankami centralnymi²⁰.

W miarę rosnącego zakresu współzależności międzynarodowych postępowała także ewolucja poglądów keynesizmu na charakter integracji gospodarki krajowej z zagranicą. Uznano, że w warunkach umiędzynarodawiania i silnych powiązań finansowych między państwami nie jest możliwe utrzymanie krajowej autonomii w zakresie celów i środków polityki ekonomicznej. Jak zauważa A. Wojtyna, postkeynesiści przywiązują również dużo uwagi do ograniczenia żywiołowości procesów gospodarczych w skali międzynarodowej. Podkreślają w związku z tym znaczenie współpracy międzynarodowej dla tworzenia stabilnych warunków aktywności gospodarczej w skali światowej. Koncepcje neokeynesowskie – dostrzegając w procesach integracji rolę mechanizmów rynkowych – główną rolę w tych procesach przywiązują do polityki ekonomicznej państw

¹⁶ A. Wojtyna, *Nowe trendy...*, op. cit., s. 49-51.

¹⁷ I. Bludnik, *Neokeynesizm*, w: *Współczesne teorie...*, s. 89-91.

¹⁸ McKinnon wprowadził nawet koncepcję „gospodarki wyspiarskiej” (*insular economy*). Por. R. I. McKinnon, *The Exchange Rate and Macroeconomic Policy: Changing Postwar Perceptions*, „Journal of Economic Literature” 1981, nr 2.

¹⁹ Z. Knakiewicz, *Teorie pieniądza niezależnego i ich zastosowanie*, Wydawnictwo AE w Poznaniu, Poznań 1981, s. 91.

²⁰ Szerzej: P. Arestis, *The Independent European Central Bank: Keynesian Alternatives*, University of East London Working Paper 1999, nr 274, <http://129.3.20.41/eps/mac/papers/9908/9908004.pdf> (15.12.2005).

integrowanych oraz działań organów ponadnarodowych²¹. W nurcie ekonomii keynesowskiej istnieją także silne argumenty przemawiające na rzecz koordynacji polityki ekonomicznej oraz zobowiązania się krajów deficytowych i nadwyżkowych do podejmowania określonych działań korygujących. System walutowy powinien przybierać postać systemu stref docelowych (*target zones*), uwzględniającego dosyć szeroki zakres wahań wokół ogłoszanego kursu centralnego. Jest również ważne, by nie doszło do naruszenia tzw. reguły Tinbergena (mówiącej o tym, że liczba celów polityki nie powinna przekraczać liczby środków), wyrażającego się np. w nadmiernym obciążaniu polityki monetarnej odpowiedzialnością za utrzymanie zarówno równowagi wewnętrznej, jak i zewnętrznej²².

Większość keynesistów zaleca aktywną politykę stabilizacyjną, stojąc na stanowisku, że wahania w wielkościach makroekonomicznych znacząco zmniejszają poziom dobrobytu społecznego i że państwo dysponuje wiedzą i zdolnością do uzyskania efektu lepszego w porównaniu ze skutkami samoczynnego mechanizmu rynkowego. Nie oznacza to jednak, że keynesiści nadal wierzą w skuteczność precyzyjnego dostrajania (*fine tuning*), tak jak było ono rozumiane w latach 60. XX w. Uznając konieczność uwzględnienia opóźnień czasowych związanych z formułowaniem i wdrażaniem polityki ekonomicznej, opowiadają się raczej za przybliżonym dostrajaniem (*course tuning*)²³. Przy czym idea koordynacji narzędzi polityki makroekonomicznej (*policy mix*), dla jej większej wewnętrznej spójności i skuteczności, traktowana była zawsze przychylnie, a nawet uznawana za niezbędną, nawet jeśli praktyczne próby w tym kierunku dawały czasem dyskusyjne efekty²⁴.

J. Ahiakpor zauważa, iż obecnie nurt keynesowski traci swoją pozycję dominującą w ekonomii²⁵. Wysuwane są liczne głosy krytyki w podejściu do stabilizacyjnej funkcji państwa. Nurt keynesowski posługuje się w swoich rozważaniach analizą statyczną, „bezczasowymi” modelami, które uniemożliwiają jakiegokolwiek długookresowe prognozowanie²⁶. Dodatkowo każde rozsądne podejście do polityki stabilizacyjnej musi uwzględniać jej ograniczenia związane z długimi opóźnieniami i znacząco niepewnością w przypadku polityki pieniężnej²⁷.

Idee przejęte od Keynesa są wciąż rozwijane, a nawet modyfikowane przez jego następców. Mimo istniejących różnic w poglądach poszczególnych reprezentantów nurtu, ekonomia keynesowska zachowała swą ogólną tożsamość i jednorodność (szczególnie w stosunku do nurtów nastawionych wobec niej wyraźnie krytycznie)²⁸.

²¹ T. Grabowski, *Ekonomiczne mechanizmy integracji w Unii Europejskiej*, Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku, „Zeszyty Naukowe”, t. 14, 2000, s. 6.

²² A. Wojtyna, *Współczesny keynesizm wobec umiędzynarodowienia procesów gospodarczych*, w: *Współczesny keynesizm*, red. M. Belka, A. Wojtyna, Studia i Materiały, Zeszyt 42. PAN Instytut Nauk Ekonomicznych, Warszawa 1993, s. 81-82.

²³ A. Wojtyna, *Rola państwa we współczesnej ekonomii*, „Ekonomista” 1992, nr 3, s. 362.

²⁴ K. Lutkowski, *Od złotego do euro: źródła obaw i nadziei*, Wyd. Twigger, Warszawa 2004, s. 282.

²⁵ J. W. Ahiakpor, *On the Future of Keynesian Economics*, „American Journal of Economics and Sociology”, t. 63, 2004, nr 2, s. 583.

²⁶ M. Nasiłowski, *Zarys historii myśli ekonomicznej: (od XVIII do końca XX wieku)*, Wyd. Key Text, Warszawa 2003, s. 110.

²⁷ A. Wojtyna, *Polityka makroekonomiczna w cyklu koniunkturalnym – nowe nurty w teorii*, „Gospodarka Narodowa” 2003, nr 5-6, s. 4.

²⁸ A. Wojtyna, *Nowe trendy...*, s. 7.

II. MONETARYZM

W taki sam sposób, w jaki wielki kryzys przyczynił się do rozpowszechnienia rewolucji keynesowskiej w makroekonomii, „wielka inflacja” lat 70. XX w. wpłynęła na przyjęcie kontrrewolucji monetarystycznej²⁹. Negatywny stosunek do stabilizacyjnej polityki typu keynesowskiego jest – oprócz przekonania o wewnętrznej stabilności gospodarki pod nieobecność ingerencji państwa, zdolności do automatycznej samoregulacji i akceptacji tezy o neutralności pieniądza – najbardziej charakterystycznym rysem stanowiska monetarystycznego³⁰. Głównym przedstawicielem tej szkoły jest M. Friedman, który akcentuje, iż działalność państwa, z wyjątkiem krótkiego okresu, jest nieskuteczna i nie wpływa na cechy strukturalne systemu ekonomicznego³¹.

Monetarystyczny zrywa z rozpatrywaniem zjawisk gospodarczych w perspektywie statyczno-porównawczej. Na proces gospodarczy zaczęto spoglądać w perspektywie dynamicznej, z uwzględnieniem znaczenia oczekiwań, zwłaszcza o charakterze adaptacyjnym³². Koncepcja adaptacyjności oczekiwań oraz struktura teoretyczna monetarystyki znajdują swe odzwierciedlenie w rekomendacjach formułowanych przez tę szkołę wobec roli państwa w życiu gospodarczym. Dotyczą one potencjalnego stopnia sprawności (skuteczności i efektywności) polityki stabilizacji gospodarczej³³.

Według monetarystów podstawowym celem polityki państwa jest umacnianie stabilności gospodarczej (rozumianej przede wszystkim jako stabilizacja poziomu cen)³⁴. M. Friedman w programie polityki gospodarczej zaleca koncentrację wysiłków państwa na tworzeniu stabilnych „ram pieniężnych i fiskalnych” dla funkcjonowania wolnego rynku, przy czym podstawową rolę ma tu pełnić polityka monetarna. Długookresowym celem interwencjonizmu państwowego staje się więc walka z inflacją, podczas gdy polityka zatrudnienia schodzi na dalszy plan i ma się ograniczać jedynie do prób zmniejszenia naturalnej stopy bezrobocia za pomocą polityki oddziałującej na podażową stronę gospodarki, która poprawi mikroekonomiczną strukturę oraz funkcjonowanie rynku pracy³⁵. Podejście monetarystyczne kwestionuje często zasadność wykorzystania polityki pieniężnej dla krótkookresowych celów stabilizacyjnych ze względu na opóźnienia w dostosowaniu się podmiotów gospodarczych do zmian w podaży pieniądza. Aktywna polityka stabilizacyjna państwa przynosi w rze-

²⁹ B. Snowdon, H. R. Vane, *Rozmowy...*, s. 50. Termin monetarystyczny został po raz pierwszy użyty przez K. Brunera w opracowaniu *The Role of Money and Monetary Policy*, „The Federal Reserve Bank of St. Louis Review” 1968 nr 50, s. 9-24, por. T. Kowalski, *Monetarystyka a ekonomia keynesowska – przesłanki teoretyczne polityki stabilizacji gospodarczej*, w: *Studia nad współczesną gospodarką kapitalistyczną*, red. M. Rekowski, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 1986, s. 8. Szerzej wokół kontrowersji w definiowaniu monetarystyki por. E. Drabowski, *Wpływ pieniądza na gospodarkę w teoriach keynesizmu i monetarystyki*, PWN, Warszawa 1987, s. 96-97.

³⁰ A. Wojtyła, *Nowoczesne państwo kapitalistyczne a gospodarka: teoria i praktyka*, PWN, Warszawa 1990, s. 56; E. Drabowski, *Wpływ pieniądza...*, s. 97.

³¹ N. Acocella, *Zasady polityki gospodarczej: wartości i metody analizy*, PWN, Warszawa 2002, s. 181.

³² Tzw. adaptacyjne oczekiwania oznaczają ekstrapolowanie w przyszłość przeciętnej wielkości zmiennej, o którą chodzi w oczekiwaniach, obliczonej na podstawie danych z szeregu kolejnych, minionych okresów.

³³ *Polityka stabilizacji gospodarczej i rozwoju: wybrane zagadnienia*, red. Z. Dąbrowski, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 1994, s. 13.

³⁴ Por. M. Friedman, *A Program for Monetary Stability*, Fordham University Press, New York 1960; zob. M. Belka, *Doktryna ekonomiczno-społeczna Milтона Friedmana*, PWN, Warszawa 1986, s. 265.

³⁵ M. Belka, *Monetarystyka – negacja keynesizmu*, „Ekonomista” 1984, nr 3, s. 469.

czywistości rezultaty odwrotne od zamierzonych: oddziałuje destabilizująco na system gospodarczy, ponieważ zakłóca naturalną grę sił rynkowych. Ekspansywna polityka pieniężna jest według tego rozumowania sama w sobie źródłem inflacji³⁶. Polityka ekonomiczna państwa powinna być podporządkowana realizacji celów długookresowych i – jeśli jest to możliwe – środki świadomego oddziaływania na gospodarkę powinny być zastąpione przez trwale obowiązujące reguły (*monetary rule*) i automatycznie funkcjonujące rozwiązania instytucjonalne³⁷. Jak zauważa W. Stankiewicz, „zdaniem monetarystów, za cel polityki pieniężnej trzeba uznać kontrolę podaży pieniądza, co oznacza regulację bazy monetarnej gospodarki”³⁸. Cel ten wskazuje na radykalne odcięcie się od zasad polityki keynesowskiej, która za cele polityki monetarnej uznawała kontrolę poziomu stopy procentowej³⁹.

Monetarysty, w opozycji do neokeynesistów, sprzeciwiają się stosowaniu polityki fiskalnej ze względu na jej całkowitą nieskuteczność⁴⁰. Antycykliczna polityka budżetowa nie jest w stanie przeciwdziałać fluktuacjom koniunktury, stymuluje tendencje inflacyjne w gospodarce, a przede wszystkim prowadzi do rozszerzenia administracyjnej kontroli nad gospodarką⁴¹. Monetarysty twierdzą ponadto, iż polityka budżetowa jest także nieskuteczna jako narzędzie stabilizacji poziomu cen. Uważają, że restrykcyjna polityka fiskalna bez spadku ilości pieniądza w obiegu nie obniża inflacji. W odwrotnej sytuacji wzrost deficytu budżetowego powoduje zwiększenie ogólnego poziomu cen, jeśli jest on finansowany z dodatkowej emisji pieniądza. Ekspansywna polityka fiskalna nie powoduje inflacji w przypadku, gdy rząd pozyskuje środki pieniężne zwiększając dług publiczny. Taki sposób finansowania deficytu oznacza jednakże wzrost stopy procentowej na skutek zwiększenia oprocentowania obligacji rządowych (efekt wypychania). Wzrost wewnętrznego zadłużenia kraju stanowi jednocześnie przyszłe obciążenie budżetu spłatą odsetek⁴². Zdaniem W. Stankiewicza, „monetarysty lansują w polityce gospodarczej strategię ‘minimalnego budżetu’, polegającej na tym, iż problemy polityki fiskalnej zarówno w gospodarce zamkniętej, jak i gospodarce otwartej zawsze muszą być rozpatrywane w warunkach ograniczeń budżetowych”⁴³.

W tym kontekście, rolę polityki fiskalnej monetarysty ograniczają do wpływu na podział dochodu narodowego i alokację zasobów w gospodarce krajowej. M. Friedman ocenia politykę fiskalną zdecydowanie negatywnie. Nieco inna jest natomiast ocena tej polityki przez przedstawicieli tzw. monetaryzmu fiskalnego. K. Brenner i A. Meltzer dają bardziej wszechstronny obraz skutków polityki fiskalnej. Twierdzą, że ten rodzaj polityki fiskalnej, który polega na wzroście podatków lub na pożyczkach banku centralnego, oznacza albo transfer siły nabywczej z sektora prywatnego do sektora państwowego i wyra-

³⁶ D. Hübner, *Makroekonomiczna polityka stabilizacyjna*, IRiSS, Warszawa 1992, s. 45.

³⁷ M. Belka, *Doktryna...*, s. 230-233.

³⁸ W. Stankiewicz, *Historia myśli ekonomicznej*, PWE, Warszawa 1998, s. 447.

³⁹ Por. P. Schaal, *Pieniądz...*, s. 420.

⁴⁰ M. Blaug, *Teoria ekonomii: ujęcie retrospektywne*, PWN, Warszawa 2000, s. 499.

⁴¹ M. Belka, *Doktryna...*, s. 296.

⁴² R. Stefański, *Środki polityki handlu zagranicznego jako narzędzia stabilizacji koniunktury gospodarczej*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2000, s. 28.

⁴³ W. Stankiewicz, *Historia...*, s. 449-450.

za tylko proces redystrybucji dochodu narodowego, albo jest równoznaczny ze wzrostem podaży pieniądza. Przedstawiciele monetaryzmu fiskalnego nie negują polityki fiskalnej tak radykalnie, jak inni monetaryści, ale odrzucają eksponowaną przez keynesistów efektywność tej polityki⁴⁴. Monetaryści, którzy doceniają rolę polityki fiskalnej, zwracają ponadto uwagę, że podaż pieniądza nie jest autonomiczna, jak to głosi M. Friedman, ale zależy także od budżetu. Rozmiar deficytu budżetowego, finansowanego przez wzrost podaży pieniądza, a także przez sprzedaż obligacji rządowych musi mieć wpływ na inflację. Dlatego więc kontrola inflacji wymaga także kontroli nad budżetem.

Wiele postulatów monetaryzmu w zakresie polityki ekonomicznej jest zbieżnych lub niesprzecznych z tezami kontynuatorów keynesizmu. Mimo to istniejące rozbieżności w zakresie zasadności i sprawności polityki stabilizacji w istotny sposób utrudniają, tak na gruncie teoretycznym, jak i empirycznym, rozstrzygnięcie kontrowersji i sporów pomiędzy tymi szkołami współczesnej myśli ekonomicznej. Świadczy o tym wyraźnie odmienny stosunek obu szkół do bezrobocia, a przede wszystkim umiejscowienie tego zjawiska w hierarchii celów polityki stabilizacji. W systemie keynesowskim problem ten odgrywa kluczową rolę. W ekonomii monetarystycznej pierwszorzędne znaczenie ma inflacja, a jej zredukowanie i ustabilizowanie stanowi klucz do globalnej równowagi, w tym również na rynku siły roboczej⁴⁵.

Monetarystyczna koncepcja interwencjonizmu gospodarczego państwa różni się od keynesowskiej nie tylko inną hierarchią celów polityki ekonomicznej, ale także – zakresem interwencji. Monetaryści są bowiem zwolennikami znacznego jej ograniczenia, co wyraża się w propozycjach obniżenia podatków i wydatków budżetowych, zaniechania szeregu rządowych programów gospodarczych społecznych, eliminacji administracyjnej kontroli funkcjonowania różnych dziedzin życia itp. Argumentacja przemawiająca za realizacją tego rodzaju strategii ma tylko po części charakter teoretyczny. Podstawową rolę odgrywa tutaj przekonanie o znacznej stabilności gospodarki wolnorynkowej i o tym, że funkcjonuje ona na ogół w warunkach zbliżonych do stanu równowagi przy „pełnym” zatrudnieniu – co neguje podstawową tezę J. M. Keynesa⁴⁶. Słabością monetaryzmu, jako teorii, jest z pewnością brak jednoznacznie przekonującego mechanizmu przyczynowo-skutkowego (tzn. mechanizmu transmisji)⁴⁷.

III. NOWA EKONOMIA KLASYCZNA

Tworzący się od przełomu lat 70. i 80. XX w. nowy główny nurt ekonomii – nowa ekonomia klasyczna⁴⁸ – wynikał zarówno z nieskuteczności polityki go-

⁴⁴ E. Drabowski, *Wpływ pieniądza...*, s. 137.

⁴⁵ T. Kowalski, *Monetaryzm a ekonomia keynesowska – przesłanki teoretyczne polityki stabilizacji gospodarczej*, w: *Studia nad współczesną...*, s. 29.

⁴⁶ M. Belka, *Monetaryzm...*, s. 470.

⁴⁷ A. Wojtyna, *Nowe trendy...*, s. 69.

⁴⁸ Wokół nowej ekonomii klasycznej istnieje dość znaczne zamieszanie terminologiczne. Wynika ono stąd, że w odniesieniu do niej używane jest często zamiennie określenie szkoła racjonalnych oczekiwań bądź monetaryzm Typu 2. Obydwa te określenia są nieprecyzyjne, gdyż akcentują jedynie pewną część poglądów szkoły, która to część nie stanowi sama w sobie o odrębności nowej ekonomii klasycznej. Do najważniejszych przedstawicieli tego nurtu należy zaliczyć R. E. Lucasa, T. J. Sargenta, N. Walleca i R. Barro.

spodarczej opierającej się na systemie keynesowskim, jak i z przewartościowań teoretycznych⁴⁹.

W myśl teorii nowej ekonomii klasycznej cały system teorii keynesowskiej opierał się na błędnych przesłankach teoretycznych. Tym samym teoria ta odrzuca, jako niecelowe i szkodliwe, wykorzystanie instrumentów polityki ekonomicznej w celu stabilizowania gospodarki⁵⁰. Nowa ekonomia klasyczna twierdzi, że polityka stabilizacyjna państwa jest nieskuteczna, ponieważ państwo nie ma możliwości trwałego oddziaływania na zmienne realne, takie jak produkcja czy zatrudnienie. Przyczyną nieskuteczności tej polityki jest głównie to, że podmioty gospodarcze kierują się wyłącznie zmianami wielkości realnych, bowiem zjawisko iluzji pieniądza nie występuje ani w długich, ani w krótkich okresach. Podmioty te przy formułowaniu oczekiwań nie popełniają ciągle tych samych błędów. Racjonalne oczekiwania ludzi powodują, że zanika obecny u monetarystów proces dostosowawczy i w konsekwencji pieniądz – a tym samym polityka monetarna – są permanentnie neutralne w stosunku do realnej sfery gospodarki. Racjonalność zachowania się podmiotów gospodarczych oznacza, że popytowa polityka gospodarcza jest całkowicie nieefektywna, gdyż jej cele i reguły są rozpatrywane przez rynki, które na nie natychmiast reagują i niwelują jej zamierzone efekty⁵¹. Zachowanie się podmiotów gospodarczych opiera się na wykorzystaniu dostępnej wiedzy. Stąd jedynie nieoczekiwane lub przypadkowe działania władz, podejmowane w ramach polityki monetarnej i będące zaskoczeniem dla podmiotów prywatnych, wywierają wpływ na sferę realną gospodarki⁵². Według nowych klasyków efektywność polityki państwa jest także ograniczona wskutek opóźnień pojawiających się pomiędzy czasem podjęcia określonej decyzji gospodarczej a skutkiem tej decyzji.

Zarzut nieskuteczności dotyczy polityki zarówno fiskalnej, jak i monetarnej. Ich stosowanie w celu pobudzenia lub ograniczenia popytu globalnego może jedynie zwiększyć amplitudę wahań koniunkturalnych. Dodatkowo teza o nieskuteczności polityki gospodarczej dotyczy zarówno jej ekspansywnego, jak i kontrakcyjnego charakteru. Ten symetryczny charakter tezy oznacza, że rząd nie jest w stanie wywołać w gospodarce nie tylko ożywienia, ale także i spadku aktywności gospodarczej. Stąd nie ma istotnego znaczenia wybór restrykcyjnej lub ekspansywnej *policy mix*⁵³. Wobec tego celem państwa jest jedynie troska o stabilność cen i stymulowanie podażowej strony gospodarki. Działanie państwa nie może polegać na ingerencjach dyskrejonalnych, lecz na ustalaniu pewnych ogólnych reguł polityki gospodarczej⁵⁴. Nowa ekonomia klasyczna zastępuje próby koordynacji zasadą przypisania, a więc jednoznacznym wyznaczeniem każdemu segmentowi polityki jednego zasadniczego celu, za osiągnięcie którego jest on odpowiedzialny. Ma to taką zaletę, iż dzięki temu unika się rozmywania zakresów odpowiedzialności⁵⁵.

⁴⁹ T. Kowalski, *Proces formułowania oczekiwań a teoria cyklu wyborczego: implikacje dla polityki gospodarczej*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2001, s. 161.

⁵⁰ T. Kowalski, *Nowa klasyczna...*, s. 174.

⁵¹ E. Wojnicka, *Spory wokół teorii optymalnych obszarów walutowych*, „*Ekonomista*” 2002, nr 1, s. 70.

⁵² R. Stefański, *Środki polityki...*, s. 32.

⁵³ A. Wojtyła, *Nowoczesne państwo...*, s. 59.

⁵⁴ M. Belka, *Ekonomiczne strategie krajów wysoko rozwiniętych*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1992, s. 20.

⁵⁵ K. Lutkowski, *Od złotego...*, s. 283.

Nowa ekonomia klasyczna przywiązuje mniejszą wagę do rodzaju działań państwa, większą natomiast do ich stabilności. Kluczowe znaczenie ma tu wiarygodność rządu i banku centralnego, a przede wszystkim ich zdolność do przekonania podmiotów gospodarczych, że będą konsekwentnie trzymały ustalonej reguły polityki. Kwestią drugorzędną jest to, czy dana reguła będzie oparta na celach dotyczących podaży pieniądza, równowagi budżetowej, czy też realnego kursu walutowego⁵⁶. Zwolennicy nowej ekonomii klasycznej są zdania, że jeśli skuteczność polityki ekonomicznej jest uzależniona od przewagi informacyjnej państwa, to i tak optymalnym rozwiązaniem będzie możliwe najszersze rozpowszechnienie przez rząd informacji przy równoczesnym pozostawieniu sektorowi prywatnemu pełnej swobody w wyborze własnej drogi dostosowania. Keynesiści wysuwają w tym wypadku kontrargument związany z istnieniem efektów zewnętrznych. Ich zdaniem koszt gromadzenia i przetwarzania informacji przez sektor prywatny może być bardzo wysoki. Tańsze jest wówczas rozwiązanie, gdy rząd dysponuje odpowiednią informacją i w oparciu o nią dysponuje polityką monetarną i fiskalną w taki sposób, aby skłaniać sektor prywatny do takiego zachowania jak w oparciu o darmową informację⁵⁷.

Wniosek szkoły nowej makroekonomii klasycznej i monetarystów Friedmana o „neutralnym” działaniu państwa jest skutkiem uproszczonego i wprowadzającego w błąd traktowania wielu rzeczywistych problemów związanych z niedoborem informacji, ograniczeniami zdolności jednostek do dokonywania rachunku ekonomicznego i optymalizacji oraz ze złożonością procesu uczenia się⁵⁸. Stanowisko nowych klasyków nie uwzględnia charakteru współczesnych instytucji, które uniemożliwiają podmiotom gospodarczym uwzględnienie wszelkich dostępnych informacji⁵⁹. Ponadto dowodzi się, iż radykalne tezy o nieefektywności polityki stabilizacyjnej w okresie krótkim, a także hipotezy ciągłości oczyszczania się rynku nie odzwierciedlają procesów realnych zachodzących w wysoko rozwiniętych krajach. Skłoniło to niektórych zwolenników nowej szkoły klasycznej do przewartościowania istniejących ustaleń i przedstawienia swoich koncepcji, które nazwano nową ekonomia klasyczną II lub szkołą realnego cyklu koniunkturalnego.

Przedstawiciele myśli realnego cyklu koniunkturalnego⁶⁰ koncentrują argumentację nie na wstrząsach pieniężnych, ale realnych. Uważają, że wahania gospodarcze są w przeważającej mierze spowodowane trwałymi szokami w sferze realnej (po stronie podaży), a nie nieoczekiwanymi szokami po stronie pieniężnej (popytowej). Szoki w sferze realnej wiążą się z dużymi przypadkowymi zmianami stopy postępu technicznego, co powoduje fluktuacje ogólnej produkcji i zatrudnienia⁶¹. Oznacza to, że podstawowym czynnikiem sprawczym zarówno wzrostu, jak i zmian w gospodarce są zmiany technologiczne. Fakt ten sprawia, że przywiązywanie wagi do stabilizacji, zwłaszcza w praktyce gospodarczej, było kosztownym błędem, ponieważ w warunkach tak dyna-

⁵⁶ A. Wojtyna, *Nowoczesne państwo...*, s. 59-60.

⁵⁷ A. Wojtyna, *Nowe trendy...*, s. 101.

⁵⁸ N. Acoccela, *Zasady polityki...*, s. 204.

⁵⁹ M. Belka, *Ekonomiczne strategie...*, s. 21.

⁶⁰ Do głównych przedstawicieli szkoły realnego cyklu koniunkturalnego należą: J. B. Long, C. I. Plosser, F. E. Kydland, E. C. Prescott, T. F. Cooley.

⁶¹ B. Snowdon, H. R. Vane, *Rozmowy...*, s. 63.

micznych przemian niestabilność jest nie tylko nie do uniknięcia, lecz nawet pożądana⁶². Podczas gdy w najbardziej znanych modelach keynesistów, monetarystów i nowych klasyków cykl koniunkturalny był problemem, który trzeba było rozwiązać przy wykorzystaniu polityki opartej albo na działaniach dyskrecyjnych, albo na regułach, to zwolennicy teorii realnego cyklu koniunkturalnego wyprowadzili ze swoich badań wnioski, że wahania są czymś, co wynika ze standardowej teorii ekonomii⁶³.

Jak wynika z powyższego przeglądu też głównych nurtów ekonomii, niezależnie od dominujących doktryn ekonomicznych, preferujących koncepcje liberalne lub etatystyczne, istnieje na ogół przekonanie, że formuła interwencjonizmu państwa na rynku nie może być stała. Zmieniają się bowiem nieustannie cele, metody oraz warunki gospodarowania. Zmianom ulegają również stopień sprawności państwa i stopień sprawności rynku⁶⁴. W tym kontekście, badając obecnie stabilizacyjną funkcję państwa, należy brać pod uwagę zachodzące procesy globalizacji i integracji. Złożoność powyższych zjawisk powoduje, iż dochodzi do coraz silniejszej współzależności sfery państwowej i ponadnarodowej. Jak wskazała powyższa analiza, aspekt ten wykracza poza granice badań wybranych szkół głównego nurtu ekonomii. A. Lipowski zauważa, że tradycyjne rozumienie ekonomicznej roli państwa w gospodarce podzielane zarówno przez etatystów, jak i antyetatystów, jest w świetle procesów zachodzących w gospodarce światowej wręcz anachroniczne⁶⁵. Skutki istnienia w ekonomii współzależności uwarunkowanych dwoma procesami: integrowaniem się rynków krajowych i rozwojem struktur ponadnarodowych zmieniają perspektywę badawczą roli państwa w gospodarce. Dlatego też formuła interwencjonizmu państwa na rynku nie może mieć jednolitej i sztywnej struktury. Znaczne uelastycznienie ingerencji państwa w procesy gospodarowania i respektowanie zachodzących przemian w gospodarce światowej może przynieść za to korzyści w postaci wzrostu efektywności.

*Dr hab. Jerzy Woś jest profesorem
Akademii Ekonomicznej w Poznaniu.*

*Mgr Anna Hnatyszyn-Dzikowska jest doktorantem
Akademii Ekonomicznej w Poznaniu.*

STABILISING FUNCTION OF A STATE IN CONTEMPORARY ECONOMIC THEORIES

S u m m a r y

The purpose of this paper is to outline the main thesis proposed by representatives of the mainstream economic theories regarding the stabilising role of a state in the economy. The authors attempt to present the binding recommendations for a state formulated in Keynesian economics, monetarism and the new classical economy concerning the mechanisms in which the government and the central bank may influence the economic processes, and effectively stabilise the economy.

⁶² A. Lipowski, *Ekonomiczna zawodność państwa – krytyczna analiza ujęcia antyetatystycznego*, „*Ekonomista*” 2001, nr 3, s. 172.

⁶³ B. Snowdon, H. R. Vane, *Rozmowy...*, op. cit., s. 63.

⁶⁴ W. Wrzosek, *Funkcjonowanie rynku*, Wyd. PWE, Warszawa 1997, s. 378.

⁶⁵ A. Lipowski, *Mała gospodarka otwierająca się wobec wyzwań XXI w. – ku realistycznym podstawom polityki gospodarczej*, „*Ekonomista*” 2003, nr 3, s. 278.